KURJER WARSZAWSKI

Piątek.
Dnia 11 (23) Października 1857 Roku. № 279. Jutro, Śgo Rafała Archanioła.

Pojutrze, to jest w Niedzielę, Akademja Duchowna Rzymsko-Katolicka Warszawska, w Kościele XX. Franciszkanów, obchodzić będzie Uroczystość swego Patrona, Śgo Jana Kantego, wraz z Odpustem zupełnym w dniu 2m Czerwca 1837 przez ś. p. Grzegorza XVI Papieża nadanym. Nabożeństwo to rozpocznie się od pierwszych Nieszpor jutro, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami, tudzież Celebrą Pontyfikalną Najdostojniejszego Arcy-Pasterza. Pragnących więc korzystać z łask udzielonych przez Świętą Stolicę Apostolską dla wiernych CHRYSTUSOWYCH, niniejszym się uwiadamia.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Król: Pols:.

Z Bożej Łaski
MY ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki.
&., &., &.

Na przedstawienie Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem,

Mianujemy niniejszem Jmć Xiędza Józefa *Twarowskiego*, Kanonika Kapituły Katedralnej w Janowie, Biskupem-Sufraganem Dyecezji Podlaskiej.

Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, poleca się Namiestnikowi Królestwa.

Dan w Warszawie, d. 28 Września (10 Października) 1857 r. (podpisano) »ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla,
Minister Sekretarz Stanu, J. *Tymowski.*

Przez Najwyższy Ukaz do Kantoru Dworu, Sprawujący interessa JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przy Dworze Wielko-Xiążęcym Badeńskim, Rzeczywisty Radca Stanu *Stałypin*, Najmiłościwiej mianowany został Szambelanem Dworu Cesarskiego.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej ozdobić raczył Znakami Honorowemi Nieskazitelnej Służby: za lat XXX: Naczelnika Urzędu Pocztowego w Wejwerach, Radcę Dworu *Kaczkowskiego.* Za lat XXV: Naczelnika Kancellarji Zarządu Okręgu Pocztowego, Radcę Dworu *Karpińskiego;* Naczelnika Urzędu Pocztowego Pogranicznego w Kaliszu, Radcę Dworu *Karpińskiego;* Naczelnika Urzędu Pocztowego w Kole, Radcę Honorowego, *Sobockiego.* Za lat XX: b. Naczelnika Urzędu Pocztowego Gubernjalnego w Radomiu, Radcę Dworu *Rybczyńskiego;* Sekretarza Urzędu Pocztowego Gubernjalnego w Lublinie, Sekretarza Kollegjalnego, *Krajcewicza.* Za lat XV: Inspektora Poczt, Radcę Honorowego *Matejfa.*

Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Marya Mikołajewna, raczyła Assesorowi Kollegjalnemu *Panowu*, Naczelnikowi Urzędu Pocztowego Pogranicznego w Maryampolu, który miał szczęście przeprowadzać Jej Wysokość w podróży z Wierzbołowa do Kowna, oświadczyć podziękowanie; Małżonkę zaś jego udarować złotym fermoarem, drogiemi kamieniami wysadzanym.

Rząd Gubernjalny Warszawski.— Pani Teressa *Wodzińska* b. Właścicielka dóbr Służewo w Pcie Włocławskim, pragnie przenieść się na stałe zamieszkanie do Prus. Wzywa więc Rząd Gubernjalny interesowane osoby, aby pretensje jakie mieć mogą do P. *Wodzińskiej* w ciągu dni 28 w biurze jego, a mianowicie w Wydziale Policyjnym zameldowały, gdyż po upływie tego czasu, uczynione będzie przedstawienie o pasport emigracyjny.— Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny *Biernacki.*

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Iszej Instancji Gub: Augustowskiej Wydziału Igo.— Zawiadamia strony interesowane, iż Kajetan *Mościcki*, pod d. 30 Września (12 Października) r. b., zanominowany Woźnym nadetatowym przy Sądzie Pokoju Okręgu Tykocińskiego, po dopełnieniu formalności, pod dniem dzisiejszym przypuszczonym został do objęcia obowiązków, i od tej daty prawnie wszelkie Akta wręczać może.— Radca Kol:, A. *Toltyżewski.*

Teodor *Kulesza*, wychowaniec Zakładu Sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostającego, znalezioną przez siebie w Ogrodzie Saskim spinkę kosztowną, przez pośrednictwo swej Zwierzchności, zwrócił Właścicielowi, za co podług ogłoszenia w *Kurjerze Warszawskim* złożoną została nagroda w kwocie rs. 10. Przeto Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma honor zawiadomić Właściciela spinki, ofiarującego pomienioną nagrodę, że takowa, jako fundusz dla znalazcy przeznaczony, umieszczoną jest w Kassie Oszczędności, na rzecz pomienionego wychowańca Zakładu Sierot.

Członek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, JW. Radca Stanu, Dr Teodor *Heinrich*, przy zwiedzaniu Zakładu Sierot chłopców, złożył w ofierze rs. 10 dla wychowańca tegoż Zakładu, Ludwika *Rożańskiego*, odznaczającego się pilnością w naukach i dobrem postępowaniem, która to kwota również złożoną została na imie obdarowanego do Kassy Oszczędności. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, za dar takowy, oświadcza ofiarującemu uprzejme podziękowanie.

Wyjechali z Warszawy, JJWW.: Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Wrangel* do Petersburga; Jenerał-Lejtnant *Łabincow* do Wilna, i Fligel-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Pułkownik Gwardji Xiążę *Łabanow-Rostowski* do Moskwy.

JW. Radca Tajny *Gościmski*, Starszy Urzędnik Ministerjum Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, wyjechał do Słupc; a Fligel-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Pułkownik *Gerbel*, do Kowna.

Ruchu Muzycznego wyszedł z druku Nr 30ty, i zawiera: Kronikę teatralną i koncertową. Ignacy *Komorowski.* Wieści z Guber: Augustowskiej, przez J. L. B. J. *Stefani* przez M. *Karasowskiego* (dokończenie). Śpiewaczka *Schröder-Devrient* o *Beethovenie.*

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu § 8 Instrukcji z dnia 12/24 Maja 1836 r. przez Radę Administracyjną Królestwa wydanej, przepisującej sposób postępowania przy losowaniu Obligacji Cząstkowych z pożyczki 150-miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w d. 19/31 Października r. b. zaczynając od godziny 10ej z rana, w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego, delegowanych od Komissji Rżą: Przy: i Skarbu, tudzież domów handlowych: S. A. *Fraenkel* i Józefa *Epstein*, włożenie do kół kartek z numerami Serji tychże obligacji. Samo zaś losowanie Serji nastąpi w tem samem miejscu d. 22 Października (3 Listopada r. b.— Prezes, Rzecz: Radca Stanu B. *Niepokojczycki.* — Naczelnik Kancelarji, Radca Kollegjalny *Łubkowski.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Maryannę-Reginę *Stępczyńską*, zgm: Stara-Siennica; tudzież P. Eugenję *Doboszyńską* z miasta Suwałk do Warszawy przybyłe, ażeby w własnych interesach zgłosiły się do Zarządu Policji, lub Nra obecnych swych zamieszkań wskazały.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Józefa *Truszkowskiego*, b. Kancelistę Komissji R. P. i Skarbu, tutejszego stałego mieszkańca, który w dniu 21 Września (3 Październiku) r. z. otrzymawszy z Zarządu tutejszej Policji paszport z terminem półrocznym na wyjazd do miasta Lublina i do wsi Łomny w Powiat Rawski, ani do powyższych miejsc nie przybył, ani do Warszawy nie powrócił, i najpewniej zbiegł za granicę, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem artykułu 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Sąd Policji Poprawczej PtuWarszawskiegoWydziału 1go.— Wzywa wszelkie Władze nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby na Lejzora *Sznyper*, lat 27 liczącego, żyda, krawca, w Warszawie bez meldunku zostającego, za kradzież wyrokiem Sądu tutejszego na zamknięcie przez miesiąc jeden w domu roboczym skazanego, baczną uwagę zwracały, a w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu dostawić raczyły.— Warszawa dnia 5 (17) Sierpnia 1857 r.— Sędzia do szczególnych poruczeń Komissji Rządowej Sprawiedliwości, Prezydujący, *Ziemięcki.*

Wrzesień r. b. był ciepły, suchy i pogodny, pierwsze ośmnaście dni przy wichrze południowym były pogodne i ciepłe jak wśród lata. Od dnia 19, to jest od nowiu *Xiężyca*, przy zmianie wiatru na północno-zachodni, nastąpiła zmiana stanu powietrza, jakoż ostatnie dni dziesięć były chłodne, a nawet dnia 23 z rana śnieg pruszył, a dnia 24 nad ranem mróz dochodził do półtora stopnia. Średnia temperatura całego miesiąca jest 10,9 stop: R., prawie równa normalnej; największe ciepło dochodziło 21,9 stop: R. d. 10 po południu, największe zimno 1,5 stop: R. d. 24 z rana. Średnia wysokość barometru miesięczna jest 27 cali 9,28 lin: par:, o 0,37 lin: par: większa od normalnej. Powietrze było nader suche, wilgotność średnia miesięczna jest 73,5 na 100, o sześć setnych mniejsza niż zwykle. Deszcze padały rzadko i nie obficie; ilość wody z deszczu wynosi tylko 10,59 lin: par:, to jest połowę tej ilości, jaka u nas zwykle w tym miesiącu spada. Dni pogodnych było 12, na pół-pogodnych 5, pochmurnych 13, dni deszczu 9, śniegu 1, mgły 1, grzmotów 3, błyskawic bez grzmotu 1, wichrów 6, wiatrów mocnych 5, panujący wiatr był południowo-wschodni, częste były także zachodnie. Z powodu suszy i przymrozków, liście z drzew wcześniej zaczęły opadać niż zwykle. Dnia 5 pokazały się na *Słońcu* dwie znaczne plamy. Stan wody na Wiśle był bardzo nizki; największa wysokość wody dochodziła stóp 2 cali 7 d. 29, najmniejsza stóp 1 cali 8 d. 16, 17, 18 i 19.

Wykonywane przez P. Maxymiljana *Fajansa*, w litografji jego przy ulicy Długiej Nr 550, Album pod tytułem: *Kwiaty* i *Poezje*, wkrótce ukończonem zostanie; a ponieważ obecnie tylko 300 exemplarzy tego album wydrukowano, przeto uprasza się Amatorów sztuk pięknych, ażeby wcześnie raczyli zapisać się na listę żądających, gdyż następne exemplarze nie będą mogły być prędko wykonane. Każdy exemplarz tego Album ozdobnie w morę oprawny, z ornamentami i brzegami złoconemi, kosztować będzie rs. 7 kop: 50.

W lasach należących do dóbr JW. Hrabiego Alfreda *Potockiego*, to jest w Łancucie i Leżajsku, położonych w Galicji, odbyły się w początkach Października wielkie polowania, trwające tydzień. Wszystkich strzałów, padło 602, a zwierzyny ubito sztuk 191, zatem można było jak widać, założyć tam fabrykę *pudel.* W każdym razie było to jedno z piękniejszych polowań, skoro padło na niem sarn 31, lisów 67, zajęcy 71, słomek 22. Najlepiej popisano się z lisami, którym takie polowanie tylko w Łancucie można sprawić. Przez cały czas pobytu myśliwych, ciż przyjmowani byli kolejnie to w tych, to w tych dobrach, z całą gościnnością przez dostojne Gospodarstwo.

Znana Autorka *Chatki Stryja Tomasza*, przyswojonej w dwojakim rodzaju językowi polskiemu, bo oprócz zwyczajnego wydania, i w drugiem jeszcze dla młodocianego wieku; napisała nowy utwór p. n. *Wspomnienie szczęśliwe.* Są to wrażenia, których doznała w podróżach po Francji i Anglji. Dla drugiej jest łagodniejszą, dla pierwszej surowszą. Traktuje o wszystkiem w tem dziele od biesiad, aż do sztuki.

W *Kurjerze* z dnia 7 (19) b. m. Nr 275, nadmieniono: że Lekarzem u wód w Szczawnicy jest P. *Trembicki*, i że tego roku powszechnie narzekano na niewygody. Lekarzem tamże jest rzeczywiście P. *Trembecki* Onufry z Uniwersytetu Wiedeńskiego, a co się tyczy niewygód, tam gdzie przeszło 1,000 osób tego roku wód używało, (liczba osób dotąd niepraktykowana), zapewne nie można było we wsi prywatnej znaleźć wszystkich przyjemności, lecz P. *Szaley*, Właściciel Szczawnicy, bacząc na skutki, nowe zaprowadza na rok przyszły ulepszenia, ażeby goście równie z wody jak żentycy, oraz miejscowych zabaw korzystać mogli, zwłaszcza, gdy używanie tych wód w górach pod-Karpackich, pokazało się na wiele cierpień, skutecznym środkiem.

W xięgarni XX. Missjonarzy, ujrzeliśmy xiążeczkę dopiero wyszłą z pod prassy, pod nazwą: *Wspomożenie wiernych Kościoła cierpiącego*, czyli *Nabożeństwo za dusze zmarłych.* Obejmuje ona wiele Modlitw, Pieśni, Litanji, Medytacji, Nowennę, oraz całe Officjum i Msze, jakie Kościół Sty, za cierpiące dusze, już w czasie dnia Zadusznego, już w innych czasach zwykł odprawiać.

Officium za umarłych i Msze, tę mają jeszcze dogodność, że obok polskiego, text łaciński zawierają. Osobom, ratunek duszom zmarłym, zwłaszcza Krewnych i Przyjaciół nieść pragnącym, Xiążeczkę tę zalecamy, a cena jej przystępna kop: 60, jeszcze inny pożytek duchowny przyniesie, bo jakieśmy się dowiedzieli, fundusz z sprzedaży, przeznaczony jest na pomnożenie Nabożeństwa ku Najsłodszemu Sercu JEZUS. Dostać można pomienionej xiążeczki już u XX. Missjonarzy, już po Zakrystjach Kościołów w Warszawie i Lublinie.

Mam sobie za miły obowiązek zawiadomić WW. Doktorów i szanowną Publiczność, że ostatnie transporta wód mineralnych naturalnych na zimowy zapas, już w tych dniach otrzymałem. Raczą więc szanowne Osoby, chcące prowadzić dalszą kurację temiż, zgłosić się przed nadejściem zimna; gdyż dla przypaść mogących mrozów, transportowanie wód, stanie się niepodobnem. Zbyteczną byłoby rzeczą opisywać tu skuteczność wód w porze zimowej, gdyż doświadczenia najznakomitszych Lekarzy dowiodły, że pijąc je rano i wieczorem, zbawienne skutki okazują, choćby dyeta ścisła nie była zachowaną.— D. T. *Heinrich*, w domu Petyskusa, obok XX. Reformatów.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. P. kop: 30 dla matki ś. p. *Kazimiery*.

Najmodniejsze cukierki są teraz ubierane w muszliny, blondyny i tiule. Cukierek w takiem przystrojeniu wygląda jak młoda dwudziesto-letnia mężateczka w czepeczku.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej, opuścił prassę drukarską ósmy zeszyt *Xięgi Świata*, i zawiera następujące artykuły: *Kolej Żelazna* przez górę Semmering, przez J. Kr: *Pietraszka* (z 12ma drzeworytami i 1 mappą Ces:-Austrjackiej kolei żelaznej przez górę Semmering); *Policja i rzezimieszki* w Londynie; *Samum w Pustyni* (z litografją kolorowaną); *Droga ze Złotego Potoku do Ogrodzieńca* (wyjątek z podróży po kraju): *Wyprawa podbiegunowa Kane'a; Trzęsienie ziemi i wybuch prochowy na wyspie Rodus*, w jesieni 1856 r.; *Koziorogi* (z litografją kolorowaną). Prenumerata na 12cie zeszytów, wynosi rs. 6, i przyjmują takową wszystkie znaczniejsze xięgarnie w kraju, oraz Stacje Pocztowe. Zeszyt następny wkrótce wyjdzie.

Dnia 9go b. m., umarł we Lwowie ś. p. Szczęsny *Starzewski*, Artysta Dramatyczny sceny tamtejszej przez lat 50, następnie Emeryt. Należał on do pierwotnej truppy J. N. *Kamińskiego*, i był jej celniejszym członkiem. Dzielił on jej podróże i losy, złe i dobre. Wiadomo, że ówcześni Artyści nie byli to rzemieślnicy, uważający zawód swój za sposób zarobkowania, ale byli to ludzie wykształceni, którzy pojmowali stanowisko sztuki, z czystego zamiłowania oddali się scenie i równie jak ich przewodnik z wyższych pobudek, dbali o jej świetność i powodzenie. Dla tego też każdego ówczasowego Artystę we Lwowie, widziemy bądź autorem, bądź tłómaczem, zasilającym teatr; do ich też liczby i zmarły *Szczęsny* należał. Z tłómaczeń jego wymieniamy: *Adelajda z Burgundji, Ludożerca, Hr: Gwizkardowic, Galora w Wenecji, Gustaw Waza, Oblubienica z Messyny, Sowizdrzał, Fiesko, Bianka de la Porta, Śniadanie trzpiotów, Małżeństwo przez loterję, Trapiące duchy, Kaplica w lesie, Xiążę Trzpiot, Tadeusz Sadełko*, i wiele innych, na scenie Lwowskiej przedstawionych. Grywał ś. p. *Starzewski* role kochanków i trzpiotów; w r. 1821 zawarł związki małżeńskie z Anielą z *Rutkowskich*, niegdyś Artystką Teatru Warszawskiego, poźniej Lwowskiego, i w tem mieście zmarłą 13go Grudnia 1856. Pośmiertną o niej wzmiankę *Kurjer* w swoim czasie zamieścił.

W dniu 22m Września 1857 r., po krótkiej lecz gwałtownej chorobie, przeniósł się do wieczności ś. p. Kajetan *Kochanowski*, Dziedzic dóbr Wierzchowisk, w Powiecie Zamojskim, godny znamienitego Wieszcza potomek. Przyjaźń, którą mnie zaszczycać raczył i życzenie boleśnie tą stratą dotkniętych, wkładają na mnie obowiązek podania do powszechnej wiedzy tego nieodżałowanego skonu, który nie tylko własną Rodzinę, ale całą okolicę, ogólną pokrył żałobą. Świadczył to liczny zbiór Duchowieństwa, Obywateli i ludu wiejskiego na tę ostatnią dlań zgromadzonych posługę; świadczył głęboki na wszystkich twarzach malujący się smutek; świadczyły łzy prawie bezwyjątkowie wszystkich lica roszące. Bez fałszywej skromności, żałuję, że zadaniu temu godnie odpowiedzieć nie zdołam, bo szczególnym OPATRZNOŚCI darem połączone w Nim duszy i serca przymioty wymagałyby odróżnienia od zwykle w podobnych pośmiertnych wspomnieniach używanych pochwał. Obcy powtarzane wezmą za konwencjonalne tylko, kiedy przeciwnie świadkowie Jego życia niedostatecznemi je znajdą. W takiej alternatywie nie pozostaje mi, jak poprzestać na pobieżnie tylko rzuconym, ale wiernie z natury wziętym szkicu, obrazu równie lepszego pędzla, jak godnego być naśladownictwa przykładem i wzorem. Ś. p. Kajetan *Kochanowski*, w pierwszej zaraz młodości, odpowiednio wykształcony, wszedł w służbę publiczną w roku 1815 do Biura Przybocznego ówczesnego Xięcia Namiestnika Królewskiego, którego zadowolenie zyskać potrafił; poźniej w zawodzie wojskowym również zaszczytnie się odznaczył, a ostatecznie obok zajęć Ziemianina wiejskiego chlubnie pełnił obowiązki Radcy Dyrekcji Ubezpieczeń i zaszczytny, gdy tak godnie jak przezeń sprawowany Sędziego Pokoju urząd. W pożyciu zaś domowem wzorowy Syn, przykładny Małżonek, łagodny i wyrozumiały dla sług i podwładnych Zwierzchnik, współobywatel z słodyczy i uprzejmości, a rzadkiego talentu zastosowania się do każdego położenia i wieku, równie szanowany jak kochany dla szukających Jego rady lub pomocy, poświęcający się aż do zapomnienia o sobie. Sąsiad nakoniec i Przyjaciel tak rzadki, że każdy, kogo bliższe z Nim łączyły stosunki, nie mógł nie mieć za chlubę, przyjaźnią Jego być zaszczyconym. Przy takich przymiotach nie dziw, że skon Jego całą okolicę, jakby jedną rodzinę ogólną pokrył żałobą. Drogi cieniu! wśród powszechnego po Tobie żalu, przyjm i odemnie tę skromną cyprysu gałązkę. Wstawiaj się za współziomkami Twemi do Tronu NAJWYŻSZEGO; bo jakkolwiek niedościgłe wyroki Niebios, według ludzkich jednak pojęć Twoje doczesne oceniając życie, nie możemy nie przypuszczać, że już w gronie Wybranych szczęśliwą rozpocząłeś wieczność. Spokój Twej duszy. — *J. Ł.*

Helena z Dorantowiczów *Kusmalhi*, po długiej i ciężkiej chorobie, żyjąc lat 36, onegdaj życie zakończyła.

Stroskany Mąż, uprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, jutro, o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Doszła tu z Paryża smutna wiadomość, że w d. 20m b. m., umarła w temże mieście, ś. p. Aniela z Kurtzów, Małżonka W. Jana *Kurtza.*

Requiem *Herubiniego*, artystycznie wykonane onegdaj w Kościele Śgo Jana, w czasie Nabożeństwa za spokój duszy ś. p. Karola *Kurpińskiego*, dyrygowane było przez J. *Quattrini*, Dyrektora Opery.

Donieśliśmy o skonie ś. p. Alexandra *Smirdina*, zasłużonego w literaturze Rossyjskiej Xięgarza i wydawcy różnych dzieł znakomitej wewnętrznej wartości. *Pszczoła Północna* w jednym z numerów b. m., podaje wspomnienie pośmiertne *Smirdina*. Urodził się w Moskwie, w młodym wieku przyjechał do Petersburga, gdzie pomieścił się w xięgarni *Pławilszczikowa;* tu w krótkim czasie pracą i pilnością odznaczywszy się, całą xięgarnię pod zarząd miał sobie oddaną. W tym czasie (1819 r.) jego staraniem, a pod redakcją *Anastasewicza*, wyszedł Katalog wszystkich xiążek rossyjskich i dzienników, dzieło to dopełniane dodatkami, dotąd jest jedynym podręcznym wskazownikiem bibliograficznym. Po śmierci Pryncypała, *Smirdin*, dalej rozwinął działalność swoją; wydania jego poprawne i ozdobne, zyskały wziętość powszechną. Firma jego na dziełach, zapewniała prędkie ich rozejście. *Smirdin* nadto przekonał Pisarzy, iż prace ich, należycie wynagradzanemi być mogą. Za Bajki *Kryłowa* zapłacił 40,000 rs. assygnacyjnych, a odbił tyleż exemplarzy tychże. Drukował nadto dzieła najznakomitszych Literatów rossyjskich, *Karamzina*, *Żukowskiego*, *Puszkina*, *Kozłowa* i mnóstwo innych, w różnych gałęziach literatury. Pochowany dnia 19go v. s. z. m. na smętarzu Wołkowskim. Na pogrzebie jego znajdowali się między innemi Literaci: *Grecz*, *Oczkin*, *Lebedew*, *Fedorow*, *Rotczew*, *Starczewski*, *Grigoriew*, *Polewoj.*

P. Franciszek *Lanci*, młody a wiele obiecujący rzeźbiarz, wyjechał w tych dniach do Rzymu, dla dalszego kształcenia się w sztuce.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Pałacu JW. Hr. Stanisława *Potockiego*, Nr. 415, odebrała następujące nowości literackie: *Kazania Niedzielne, świątalne i przygodne*, przez Ignacego *Hołowińskiego*, wydanie pośmiertne, 1 tom, rs. 2. *Niewiasty Ewangeliczne*, X. Wentury *de Raulica*, poszyty 1 do 5go. *Rozrywki dla młodocianego wieku*, przez *Pruszakowę*, serja IIga poszyt 2gi, prenumerata na 15cie zeszytów, rs. 4 k. 50. *Koran*, przekład z arabskiego, poprawiony, uzupełniony i objaśnieniami powiększony przez Jana Mirzę Tarak *Buczackiego*, poszyt 1, z prenumeratą na 4, rs. 5 kop: 40. *Xięga Świata*, poszyt 8, prenumerata na 12cie poszytów, rs. 6. Taż xięgarnia odebrała w komiss kilkadziesiąt exemplarzy dzieła P. Ludwika *Zejszner*, p. t. *Geologja do łatwego pojęcia zastosowana*, cena exem: rs. 1 k. 80.

Rury gazowe na teraz zakładane są na placu za Żelazną Bramą.

Na folwarku Ruda do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie należącym, zrodziła się na piasku na całym bez różnicy łanie, tak znacznej wielkości żółta marchew, iż do osobliwości policzyć ją można. Dla zaspokojenia ciekawości niektórych osób, kilka sztuk tej marchwi, znajduje się w Redekcji Kurjera, gdzie każdego dnia widzieć ją można.

Z powodu wydawania u nas *Koranu*, nie odrzeczy będzie przytoczyć, że w Bibljotece Uniwersytetu Petersburgskiego, w bogatym zbiorze rękopisów muzułmańskich, znajduje się exemplarz *Koranu*, wielkości rubla. Poseł Turecki *Riza-Bey-Effendi*, który w tych czasach zwiedzał rzeczoną bibljotekę, utrzymuje, że nigdzie podobnego exemplarza prawa wspomnionego nie widział.

Dla wiadomości Czytelników naszych a miłośników muzyki, pospieszamy donieść, iż Dyrektor *Dobrzyński* objąwszy stale kierunek nad Orkiestrą Polską w Nowej Arkadji, będzie takową dyrygował codziennie, przy wykonywaniu przez nią dzieł znaczniejszych. Pojutrze zaś taż orkiestra wykona na żądanie Marsz *Dobrzyńskiego*, na uczczenie jubileuszu Józefa *Elsnera;* Uwerturę z Opery *Flibustjery*, także utworu tegoż Dyrektora, i *Ruy-Blass*, *Mendelssohna.* Oprócz codziennej muzyki, dwa razy w tydzień będą wykonywane dzieła klassyczne. Za wejście na takowe płacić się będzie kop: 30, zaś w inne dnie kop: 15. Każda z tych zabaw muzykalnych zaczynać się będzie o godz: $4^1/_2$ z południa punktualnie.

Zeszyt 10ty dzieła p. n. *Praktyczne Budownictwo wiejskie*, czyli *Zbiór planów na budowle wiejskie* w rozmaitych rozmiarach, już wyszedł z druku i zawiera: Plany na dom dla Właściciela pomniejszych dóbr lub Dzierżawcy; plan stajni do pomniejszego folwarku; wiadomości techniczne, mianowicie: nowy sposób pokrywania dachów, a zarazem zabezpieczenia tychże od ognia i środki ochraniające drzewo od zgnilizny. Dzieło to wydawanem jest przez Budowniczego Alexandra *Zabierzowskiego*, w drukarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej, gdzie znajduje się główny skład tegoż dzieła i gdzie takowe można prenumerować.

W tych dniach oglądaliśmy nowe wzory pisania, wydać się mające przez P. T. *Kosińskiego*, b. Naucz: Gim: Real:, którego wykład kaligrafji w 20 lekcjach skuteczny, znanym jest już drugiemu pokoleniu młodzieży tutejszej. Tak jak pierwsze wzory tegoż wydawcy, zastosowane były ku ogólnemu pożytkowi piszących, tak drugie, te o których mówiemy, są może jedyne pod nazwą *Wzorów pisania dla początkujących.* Systematyczny ich układ od najłatwiejszych kresek zaczynający się, składa się z przeszło 60 ćwiczeń postępowych, to przez dodanie nowej kreski do poprzedniej, to łatwego bo skromnego zagięcia, tak, że zdaje się że młode to pokolenie zaczynające się uczyć pisać żadnej nieledwie nieznajdzie trudności aby dojść do ciągłego pisania. Po wyjściu wzorów, które zapewne wkrótce nastąpi, sądziemy iż dobre znajdą przyjęcie.

Budka straży nocnej policyjnej, stojąca na rogu ulicy Śto Krzyzkiej i placu Wareckiego, przeniesioną została na drugą stronę tegoż placu, przy rogu ulicy Wareckiej.

Od jutra P. *Zoner*, w sali gmachu Tow: Dobr: rozpoczyna przedstawienia tworzenia się kuli ziemskiej, z wykładem popularnym. Widowisko zaczyna się zawsze o 5ej z południa, i odbywać się będzie codziennie z wyjątkiem każdej Środy.

Jeden z Prenumeratorów naszych z prowincji, zażądał od nas listownie ogłoszenia przepisu wypiekania *fillid*, a sprzedawanych w Cukierni P. Maurycego *Laskiego* przy ulicy Żabiej. Z naszej strony nie mamy nic przeciw temu ogłoszeniu dla dogodzenia szanownym Prenumeratorom, ale nie wiemy czy właściciel Cukierni, zgodzi się na to, i czy z tyle smacznych wypiekanych przezeń ciastek do herbaty, nie robi jakiej tajemnicy. Dla rozstrzygnięcia więc tego, zamieszczamy niniejszy artykuł.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 34; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop: 9, wartość kuponu kop: 24⁴/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 67¹/₂, dają rs. 14 kop: 65, wartość kuponu kop: 20; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 109 kop: 11, dają rs. 108 kop: 65; z r. 1855, żądają rs. 110 kop: 11, dają rs. 109 kop: 65; wartość kuponu kop: 13⁸/₉.

Jutro w salonie *Doliny Szwajcarskiej*, orkiestra Pana *Brauna*, między innemi, wykona: na żądanie, Duet z Op: *Wolny Strzelec*, na skrzypce i wiolonczellę, przez PP. *Schön* i *Kindermana*, oraz Uwerturę *Jubel*, C. M. *Webera*.

Wczoraj, w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Dramie *Narcyz*, Pani *Ziemińska* 2-kroć, Panna *Dutkiewicz* i Pan *Królikowski* 2-kroć.

Afryka. — Dzienniki Francuzkie donoszą z Madagaskaru, że Królowa *Ranavale*, edyktem z dnia 25go Sierpnia, rozkazała wydalić z wyspy wszystkich Anglików i Francuzów, oraz skonfiskować ich dobra. Uskarża się ona, że cudzoziemcy ci chcieli obalić jej rząd, i osadzić na tronie jej syna, Xięcia *Rakutu*. (N. Pr: Ztg).

Anglja. *Londyn, 18go Października.* — *Observer* ogłasza, iż z pewnością zawiadomić może, że Rząd nie ma bynajmniej obecnie zamiaru zwoływania Parlamentu, i że nie zachodzi wcale obawa, aby miały nastąpić tak ważne wypadki, któreby znagliły do zebrania obu Izb przed terminem prawem oznaczonym. (St: An:).

19go Paźdz:, (w. t.).— Nadeszłe tu z New-York pod datą 8 b. m. wiadomości, o tamecznem przesileniu finansowem oddziałały na giełdę tutejszą, w której szerzy się postrach paniczny. W skutku obszernych stosunków handlowych między Ameryką i Anglją, bankructwa Amerykańskie i tu się uczuć dadzą, a wielu kupców, a nawet i prywatnych zrujnowanych zostanie.— Bawiąca tu ciągle małżonka zdetronizowanego władcy Oude, zachorowała niebezpiecznie. (N. P. Z.).

Azja.— Wiadomości z Indji, zawarte już to w prywatnej korrespondencji, już też w dziennikach miejscowych, do Europy nadeszłych, różnią się nieco od ogłoszonych przez depesze telegraficzne urzędowe. I tak podług pierwszych, Jenerał dowodzący Sir *Colin Campbell*, wrócił do zdrowia, po attaku febry. Za miesiąc dopiero od dnia 8go Września, miał on się udać na północo-zachód, a w Allahabad tymczasowo usadowił się z swym oddziałem Kapitan *Peel*, strzegąc komunikacji. — Z Chin przybyło już do Kalkutty około 5,000 wojska; z Cap, Ceylon i Mauritius, nadchodzi do 10,000; a wkrótce także spodziewane są i transporta z Europy. Zapewne wtedy inny obrot wezmą rzeczy w Indjach, mimo to jednak Anglicy z obawą spoglądają w przyszłość bo widzą, że powstanie za głęboko puściło korzenie, i że teraz przytłumione, później silnie i z lepszą organizacją wybuchnąć może.—W Bombay, jak piszą z 15 Września, nie zaszły nowe rozruchy, ale usposobienie wojska krajowego jest nienajlepsze, i przystąpiono do rozbrojenia go. Madras także jest spokojne, ale obawiano się buntu w Nizam.— Kompanja Indyjska rozkazała zakupić 17,000 wielbłądów i 9,000 słoniów, z czego wnoszą, że kampanja długo trwać będzie. (St: Anz:).

Belgja. *Bruxella, 18go Października.* — Minister spraw wewnętrznych rozesłał wczoraj do wszystkich Gubernatorów prowincji, następną depeszę: »Rozszerzają pogłoskę, jakoby Król nagle zasłabł. Pogłoska jest fałszywą. Monarcha nigdy nie był zdrowszym.»— Król dziś w południe przybył z Laeken do tutejszego pałacu i przyjmował, oprócz Xięcia *Walji* dziś rano do Bruxelli przybyłego, Posłów: Neapolitańskiego i Toskańskiego. (St: Anz:).

Danja. *Kopenhaga, 19go Października*, (wiadomość telegraficzna).— Otwartym listem Królewskim datowanym w Glücksburg dnia 15go Października, Sejm Państwa zwołany zostaje na dzień 14ty Stycznia roku przyszłego. (Staat Anz:).

Francja. *Paryż, 18go Paźdz:.* — *Patrie* potwierdza dziś wiadomość, że Ciało Prawodawcze stosownie do artykułu 46go ustawy, w końcu Listopada zwołane będzie. W rozmaitych Ministerstwach pracują już gorliwie nad projektami, które Rada stanu przejrzeć i przedstawić ma na następnych posiedzeniach. Rada ta rozpoczyna swe posiedzenia z d. 20 b. m. Pomiędzy projektami, które mają jej być podanemi, wymieniają: Kodex karny dla marynarki, prawo: o rolnictwie, o podrzutkach i o umysłowej własności.— Rada municypalna na wczorajszem posiedzeniu naradzała się, jaką nazwę dać bulwarowi nowemu, mającemu się ciągnąć od koszar Chateau d'Eau do rogatki Tronowej. Uchwalono nazwać takowy *bulwarem Xięcia Eugenjusza*, i wznieść w środku ulicy statuę tego Xięcia.—W wielu znaczniejszych miastach Francji daje się czuć nadzwyczajny brak srebrnej i miedzianej monety zdawkowej, zkąd powstaje wielka trudność przy rozpłacaniu robotników fabrycznych. Od zmiany grubych monet na drobne, płaci się agio jak dawniej od złota. (N. P. Z.).

Prusy. *Berlin, 21go Października.* — Król onegdaj na godzinę opuścił łóżko, nie czując się przez to zbyt zmęczonym. Podczas następnej nocy Jego Królewska Mość miał sen spokojny. (St: Anz:).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm, 14go Paździer:.*— Podobno Król i bawiący przy nim Członkowie rodziny, mają się przenieść w przyszły Poniedziałek, na rezydencję z Tullgaru do stolicy.—Dziś złożono znowu Sejmowi kilka propozycji ze strony Rządu. Jedna z nich wnosi o ustanowienie nowego departamentu rządowego, pod nazwą »departamentu robót ogólnych i zakładów kommunikacji," oraz o utworzenie nowej posady Rady Państwa. — 19go b. m. zbierają się Stany na ogólne obrady w przedmiocie propozycji rządowej dotyczącej rozszerzenia swobody religijnej. (St: Anz:).

Rozmaitości. — W Stanach Południowych, w skład Związku Amerykańskiego wchodzących, Murzyni są w części niewolnikami, w części zaś wolnemi. Byt niewolników w prowincjach tych jest bez porównania lepszym aniżeli w innych krajach, gdyż doznają od właścicieli łagodnego obejścia. i nie są przeciążeni pracą. Wielu z nich jest w możności złożenia Panom okupu, lecz nie spieszą się z uzyskaniem swobody, przenosząc byt zaspokajający ich potrzeby niezbyt wyszukane, nad niepewną przyszłość. Tak naprzykład w Luizyanie wielu czcigodnych właścicieli, chcąc podnieść moralność swoich niewolników, ogłosiło, że dzieci prawe Murzynów są wolnemi; atoli znajdujący się w tem korzystnem położeniu, nie chcą opuszczać mieszkań w których się urodzili, i nie upominają się o spełnienie obietnicy Pańskiej. Za dowód tego cośmy wyżej powiedzieli, może posłużyć następujące zdarzenie: Pewien Doktor, przybyły do Nowego-Yorku, sprowadził trzech służących Murzynów, z których jeden uciekł wkrótce od Pana. Doktor nie upominał się o swoją własność; aliści niezadługo staje przed nim jego dawny niewolnik, i prosi o zaliczenie go w poczet służących. Pan odmawia mu tej łaski stanowczo, lecz ujęty prośbami gorącemi, dał się przebłagać, skazawszy jednak zbiega na karę wynoszącą pięć lat wolności. Po upływie zaś tego czasu, Murzyn wrócił z radością do Doktora, żałując szczerze za swój pierwszy postępek. — »Światło gazowe i napoje gazowe", mówił jakiś mędrek; »co też to teraz się dzieje! przecież dawniej to co się paliło, to się nie piło."

Podniesienie przez Bank Królewski stopy procentowej do $6^1/_2$ % wpłynęło na sparaliżowanie ochoty i tak nieskwapliwej do kupna pszenicy. Kapitaliści mając nader wysoki dochód z procentów, nie szukają żadnych przedsięwzięć, co zwykłą na naszym placu cyrkulację pieniędzy utrudnia, i tak drzewne jak zbożowe tranzakcję hamuje. W pszenicy mało interesów zrobiono na giełdzie, groch zawsze poszukiwany. Płacono za łaszt: pszenicy wagi hollenderskiej od 123 do 135 funtów, guldenów prus: od 475 do 590, czyli za korzec Warszawski od rs. 5 kop: 35 do rs. 6 kop: $65^1/_2$; żyta wagi hollenderskiej od 122 do 134 funt:, guld: prus: od 272 do 345, czyli za korzec Warszawski od rs. 3 kop: 10 do rs. 3 k. 90; jęczmienia wagi hol: od 108 do 112 f., guld: prus: od 318 do 336, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 k. $57^1/_2$ do rs. 3 k. 78; grochu, guld: prus: od 474 do 480, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 k. 35 do rs. 5 kop: $41^1/_2$; rzepaku, guld: prus: 695, czyli za korzec Warszawski rs. 7 kop: $83^1/_2$. Spirytus za 120 kwart, po 80 stopni *Trallesa*, 21 talarów. Śledzie Szkockie po $14^1/_3$ talar:, Grosberger (schotty) po $12^1/_2$. W drzewie, szczególniej na niższe sosnowe gatunki było trochę więcej pytania, ale po cenach bez straty do przyjęcia niepodobnych. — Gdańsk, dnia 10go Października 1857 r. — Alexander *Makowski et Comp:.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baczyński Dyonizy Oby: z Boguszyc nr 584; Dzianot Konst: Sędzia Pokoju z Zameczka nr 585; Gąsowsky Paw: i Stan: Ob: z Miastkowa nr 625; Ordyniec Apol: dym: Oficer z Lublina nr 388; Xdz Plater Hen: Kanonik z Łodzi nr 1526; Walewski Ale: Oby: z Boguszyc nr 584; Wiesiołowski Tad: Oby: z Słupowa nr 581.

Wyjechali: Brzeziński Witold Oby: do Bełżyc; Lipnicki Juljan Ob: do Kałuszyna; Orda Wikt: do Moskwy; Rudnicki Godzimierz Ob: do Radomia; Wężyk Wilh: Ob: do Witulina.— Babski Ryszard Ob: do Ostrołęki; Chrzanowski Jan Ob: do Chełchów; Gonczarew Jan Pułko: do Petersburga; Potocki Stan: Porucz: do Małuzyna.

Przyjechali koleją żelazną: Alder Józ: Kamieniarz z Opola nr 414; Bełczykiewicz Kar: Kup: z Szczecina nr 634; Devienne Piotr Arty: Muzy: z Wiednia nr 634; Loth Jerzy Kup: z Pyryża nr 415; Meyer Emil Dyr: przy Drodze Żelaz: z Wrocławia nr 414; Segedy Miko: Kup: z Krakowa nr 489.

Wyjechali koleją żelazną: Doliński Edm: Ob: do Paryża; Wojcikiewicz Tom: Naucz: do Krakowa.— Wołkow Leon Sekr: Guber: i Wydżga Wład: Ob: do Paryża.

ści, iż otrzymał znaczny transport **MALOWIDEŁ** Olejnych, i Akwareli, znakomitych malarzy, które na drodze publicznej licytacji sprzedane będą. Obejrzeć je można w Kantorze, gdzie i Katalogi bezpłatnie udziela. Licytacja rozpocznie się d. 26 b. m.

Dom Expedycyjno-Kommissowy i Wexlowy,
PP. W. TILMES et COMP:
w Kolonji nad Renem.

Od lat 25ciu poświęcając się rzeczonej branszy w stosunkach szczególniej z Belgją i Francją, ma zaszczyt polecić swoje pośrednictwo, dla TRANSPORTÓW przez Kolonją prowadzonych; przyczem odwołuje się do nowo przez siebie ogłoszonej Taxy transportowej.

Na rogu ulicy Solec i Alei Jerozolimskiej Nro 2911/12, jest do wynajęcia w każdym czasie **MIESZKANIE**, z trzech Pokoi i Kuchni złożone, na 3ciem piętrze. Wiadomość na miejscu.



Dnia 17 b. m. samym wieczorem, we wsi Wędrogowie, Pow: Rawskim, skradzione nostały z pastwiska, para **KONI**, Wałach gniady lat 5 mający; Klacz jasno-kasztanowata, źrebna, lat 6, oboje bez żadnej odmiany. Znalazcy rsr. 15, które odbierze w Kancellarji Burmistrza m. Skierniewic, albo u Właściciela w miejscu Z. Kosińskiego.

Rządca Polak, bezżenny, znający gruntownie gospodarstwo rolne, praktykując lat kilkanaście w znacznych Dobrach w Niemczech, życzy przyjąć obowiązek podobny od każdego czasu. Wiadomość u Kupca Segedego, przy ulicy Długiej w Warszawie, lub u P. Pętkowskiego w Pułtusku.

W Dobrach Popielżyn, w Gub: Płockiej położonych, wiorst 17½ od Twierdzy Nowogeorgiewskiej, a od m. Zakroczymia wiorst 14, i od Nowego Miasta blizko wiorst 2 odległych, znajduje się znaczna ilość **Gruntów** z Łąkami i Budowlami, lub bez Budowli, do wypuszczenia w erpach wieczysto czynszowy, pod warunkami korzystnemi. Wiadomość na gruncie u Właściciela tych Dóbr.

Podpisany, zagubił **Wexel** przez Józefa Weiss w Koninie, pod dniem 25 Listopada 1856 r. na rs. 30 wystawiony, z terminem zapłaty na miesiąc jeden; przeto ostrzegam niniejszem, aby wspomnionego Wexlu nikt nie nabywał, gdyż zastrzeżenie stosowne w tej mierze poczynionem zostało. — Konrad *Galewski*, z Tomaszowa.

Spółka Rolniczo-Inwentarska, zawiadamia Obywateli Ziemskich, że z początkiem Października, zaczną nadchodzić do Włodawy w znacznych partjach do Spółki należące **WOŁY na wypas zimowy** przeznaczone. Woły te nabywać będzie można bąć za gotowiznę, bąć też na kredyt Bankowy, wyjednany za pośrednictwem uprzednio przesłanego do Banku właściwego świadectwa Naczelników Powiatów. Bliższą wiadomość udzieli Kancellarja Spółki w Warszawie pod Nr 471, obok Ressursy znajdująca się, albo Agentura Spółki w Rudzieńcu pod Radzyniem.

W mieście Powiatowem Łęczycy, jest do sprzedania **CUKIERNIA** z wolnej ręki, blizko od 30 lat exystująca. Wiadomość w tejże cukierni.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 14/26 i 18/30 Października r. b., odbywać się będzie w Brześciu-Litewskim Artylleryjskim Garnizonie, na zasadzie rozporządzenia Artylleryjskiego Departamentu Wojennego Ministerstwa, zakommunikowanego w poleceniu JW. Naczelnika Zachodniego Artylleryjskiego Okręgu z dnia 17 Sierpnia r. b. za Nr 5301, licytacja, na sprzedaż nieużytecznych przedmiotów, a mianowicie: Bomb 5cio-pudowych 4ry, wagi pud: 19 funt: 10; 2ch-pudowych 6, wagi pud: 12 funt: 9; 1 pudowych 6, wagi pud: 3 funt: 15; Granatów ¼ pudowych starego odlewu 3, wagi funt: 30; Kul 6cio-funtowych 8, wagi pud 1 funt: 16; Żelaza lanego w nieużytecznych pocisków pudów 450; i Papieru pakowego w częściach arkuszy 9. Każdy przeto mający chęć kupna, winien zgłosić się w dniach wyż oznaczonych do Kancellarji Brześcia-Litewskiego Artylleryjskiego Garnizonu, pomiędzy godziną 8ą a 12ą z rana, z świadectwem na prawo przystąpienia do licytacji, oraz kaucją wyrównywającą 1/10 części wartości przedmiotów wywystawionych na sprzedaż. Przyczem nadmienia się, iż po ukończeniu przetargu dnia 18 b. m., żadne podwyższenie ceny nie przyjmuje się. — Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff 1.* Tłumacz Arsenału, Regestrator Kollegjalny, *Zimmermann.*



Jest do sprzedania para **KONI** karych, młodych i zdrowych, za cenę umiarkowaną. Wiadomość powziąźć można przy ulicy Długiej pod Nrem 586*b*, u Stróża Rocha, lub u Stajennego Józefa.

Największy Skład wszelkich gatunków TOWARÓW PŁÓCIENNYCH
M. BEYERA i Com: z WIEDNIA,
przybył na czas Jarmarku do Krakowa,
poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, a szczególniej Obywatelom Królestwa Polskiego,
z najobfitszym składem prawdziwych
TOWARÓW PŁÓCIENNYCH
zaręczając za prawdziwość płócien po cenach nadzwyczaj umiarkowanych, nigdy jeszcze niepraktykowanych.

Miejsce sprzedaży znajduje się podczas jarmarku w Krakowie w Hotelu Drezdeńskim przy Głównym Rynku.

Wszelkie obstalunki z prowincji, załatwiają się z największą akuratnością, jakby zamawiający obecni byli.

Główny Skład jest w Wiedniu, w mieście Nº 1088.

OSOBA płci żeńskiej, uzdatniona do wszelkich robót, życzy sobie przyjąć obowiązki Panny Młodszej, u Pani wyjeżdżającej do Petersburga. Wiadomość w Sielcach za rogatką Belwederską, w Folwarku, u wdowy Maryniez.

POKÓJ Kawalerski na 1szem piętrze, w oficynie, w każdym czasie do wynajęcia, pod Nrem 967, przy ulicy Granicznej. Wiadomość w Handlu Korzennym.

Mieszkanie, składające się z 5 Pokoi, wraz z obszernym Salonem, osobną Górą, Kuchnią angielską, z dwoma Piwnicami i Drwalką, jest do wynajęcia od Śgo Michała. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 1,530, na pierwszem piętrze.



Gotowe **MEBLE**, pod Nr 388 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko Hotelu Europejskiego, są do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość tamże. — K. *Kwerengeiser.*

Od jutra, w Sklepach Augusta *Gerlach*, oraz i Piekarni własnej przy ulicy Hożej, sprzedawane będą jak dotąd **ROGALE** Stangle, i inne **CIASTA**, maślanne z najpiękniejszej mąki, rano o godzinie 7ej, a po południu pomiędzy godziną 3cią i 4tą świeże.



Do Składu Kupca Jana *Grydina 2go*, przy ulicy Nowy-Świat Nro 1251, wprost Jatek rzeźniczych, nadszedł znaczny transport, to jest kilkanaście tysięcy funtów **WINOGRON** *Astrachańskich*, które sprzedają się funt po kop: 30.— Biorący w większych partjach (na beczki), płacą za funt po kop: 25.

SKŁAD WIN
C. A. Schacht et Comp: w Warszawie.

Z dniem 8 b. m. przeniesiony został z domu P. Stani: Lesser przy ulicy Miodowej Nr 490, do domu Wgo Cyprysińskiego dawniej Błeszyńskiego, przy ulicy Długiej Nr 586; o czem naszym szanownym Przyjaciołom handlowym tutejszym, na prowincji i w Cesarstwie, mamy zaszczyt donieść.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 14. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 0.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Niedorostek.— Doktór Medycyny.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Żydówka.*

Do dzisiejszego Kurjera na Warszawę, dołącza się KATALOG ROZUMOWANY DZIEŁ POLSKICH.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 11 (23) Października 1857 r.— Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*